

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 lipca 2015 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Ł. zasądził od pozwanego E. W. na rzecz powoda (...)

(...) z siedzibą w K. kwotę 450,91 zł z ustawowymi odsetkami od dnia

22 października 2013 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 107,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 600,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. (wyrok k. 101, uzasadnienie k. 102-111, postanowienie o sprostowaniu wyroku k. 129)

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany zaskarżając go w całości i zarzucając mu błędną interpretację przepisów oraz brak ustalenia stanu faktycznego w zakresie wykonywanej przez operatora komunikacyjnego usługi dostępu do internetu.

Apelujący wniósł o oddalenie powództwa w całości, a także zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania w obu instancjach.

W uzasadnieniu apelacji skarżący wskazał, że Sąd Rejonowy błędnie przyjął, że reklamacja złożona w dniu 10 maja 2011 roku u operatora telekomunikacyjnego dotycząca spornej faktury nr (...) została uznana za bezzasadną. Apelujący wskazał, że zgodnie z art. 106 pkt 2 ustawy prawo telekomunikacyjne, jeżeli reklamacja usługi nie została rozpatrzona w terminie 30 dni od dnia jej złożenia uważa się, że została uwzględniona. W opinii skarżącego fakt, że nie otrzymał żadnej odpowiedzi na tę reklamację, co przyznał operator w piśmie z dnia 7 lipca 2011 roku, wskazując jednocześnie datę, w której na reklamację odpowiedział, jego reklamacja winna być uznana za uwzględniona.

Pozwany wskazał także na art. 14 pkt 7 regulaminu operatora, z którego wynika zawieszenie obowiązku zapłaty kwestionowanej kwoty od momentu wniesienia przez abonenta reklamacji do momentu rozpoznania reklamacji. Zdaniem skarżącego z uwagi na fakt, iż reklamacja została uznana za zasadną, kwota z niej wynikająca nie może być wymagana, a więc nie może być przedmiotem roszczeń powoda.

Pozwany wskazał też, że w trakcie rozpoznawania jego reklamacji, z uwagi na brak wpłaty spornej kwoty (co w jego opinii było zgodne z regulaminem operatora) operator wyłączył z dniem 20 maja 2011 roku usługę dostępu do internetu. W okresie do 19 czerwca 2011 roku usługa nie była realizowana, lecz mimo to operator naliczył za ten okres opłatę obciążając pozwanego fakturą nr (...), podczas gdy zgodnie z regulaminem operatora, art. 1 § 3 „opłata winna być dokonywana za wykonane usługi telekomunikacyjne”. Brak usług spowodował, że opłaty tej skarżący nie dokonał, tymczasem Sąd Rejonowy nie dał wiary oświadczeniu pozwanego o braku wykonywania tej usługi.

Zdaniem skarżącego na wniosek Sądu I instancji operator zobowiązany jest udzielić informacji w powyższym zakresie, którymi bez wątpienia dysponuje. Pozwanemu chodzi o czas wykonywania usługi, a nie czas obowiązywania umowy, która jego zdaniem została przez operatora rozwiązana bezpodstawnie, wskazując pozwanego jako sprawcę takiego stanu rzeczy i obciążając go bezzasadnie karą. (apelacja k. 118-119)

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji pozwanego w całości i zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz ze zwrotem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa za postępowanie apelacyjne. (odpowiedź na apelację k. 131 - 132)

Sąd Okręgowy, Sąd Gospodarczy zważył, co następuje:

Przedmiotowa sprawa podlega rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym uregulowanym w art. 505¹k.p.c. - art. 505¹⁴ k.p.c.

W postępowaniu uproszczonym apelację można oprzeć na dwóch wskazanych w przepisie art. 505⁹ § 1¹ k.p.c. podstawach: naruszeniu prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz naruszeniu przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy.

W świetle stanowiska Sądu Najwyższego apelacja w postępowaniu uproszczonym ma charakter apelacji ograniczonej (por. stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55, mającej moc zasady prawnej). Oznacza to, że jej celem jest kontrola wyroku wydanego przez sąd pierwszej instancji (z punktu widzenia jego zgodności z materiałem procesowym pozostającym w dyspozycji sądu orzekającego) w granicach wyznaczonych przez treść zarzutów apelacji.

W postępowaniu uproszczonym jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa

(art. 505¹³ § 2 k.p.c.).

Apelacja pozwanego jest w części zasadna i skutkuje zmianą zaskarżonego wyroku. Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy i wyczerpujący przeprowadził postępowanie dowodowe oraz dokonał w zasadzie prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne z tą zmianą, że (...) przyjęła reklamację pozwanego do rozpoznania i w piśmie z dnia 7 lipca

2011 roku uznała reklamację za zasadną ze względu na przekroczenie terminu na rozwiązanie sprawy. Odnosząc się do podniesionych w reklamacji zarzutów dotyczących niezasadności obciążenia E. W. opłatą w kwocie 59,00 zł stwierdziła, że opłata aktywacyjna została naliczona zgodnie z zawartą umową i faktura korygująca nie może być wystawiona. W ramach rekompensaty za długi czas oczekiwania zaproponowała upust 50% na abonament za sześć okresów rozliczeniowych. Wyrażenie zgody wymagało kontaktu E. W. z obsługą klienta. (dowód: pismo z 7 lipca 2011 roku k. 84- 84)

Powyższe zmienione ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy dokonał w oparciu o dokument prywatny, którego autentyczność i treść nie były kwestionowane w toku postępowania, stanowi więc on wiarygodne źródło dowodowe.

Z treści apelacji wniesionej przez pozwanego osobiście wynika, że zarzuca ona naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak ustalenia stanu faktycznego w zakresie wykonywanej przez operatora komunikacyjnego usługi dostępu do internetu

i naruszenie art. 106 ust. 2 ustawy prawo telekomunikacyjne poprzez jego niezastosowanie.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jest chybiony.

Zgodnie z tym przepisem sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Stosując zasadę swobodnej oceny dowodów według własnego przekonania, sąd obowiązany jest przestrzegać zasad logicznego rozumowania, a więc może z zebranego materiału dowodowego wyciągnąć wnioski tylko logicznie uzasadnione. Sąd może dać wiarę tym lub innym świadkom, czyli swobodnie oceniać ich zeznania, nie może jednak na tle tych zeznań budować wniosków, które z nich nie wynikają. Przy ocenie dowodów, tj. ich wiarygodności i mocy, istotną rolę odgrywają zasady doświadczenia życiowego.

Wszechstronne rozważenie zebranego materiału oznacza uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu oraz wszystkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych środków dowodowych, a mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności (stanowisko takie zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 czerwca 2003 roku, V CKN 417/01, LEX nr 157326).

W tym zakresie należy brać pod uwagę cały materiał sprawy. W wyniku swobodnej oceny dowodów sąd dokonuje selekcji zebranego materiału pod kątem widzenia istotności poszczególnych jego elementów. Dalszym założeniem prawidłowej oceny dowodów jest ich poprawna interpretacja: np. wykładnia dokumentu, wykładnia zeznań świadka itd.

Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi pozostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnia jednoznacznych, praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 roku, sygn. akt IV CKN 1316/00, LEX nr 80273, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 roku, sygn. akt I CKN 1169/99, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2000 roku, sygn. akt IV CKN 1097/00, LEX nr 52624).

W rozpoznawanej sprawie brak jest podstaw do przyjęcia, że rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest sprzeczne z tymi okolicznościami, które zostały ustalone w toku postępowania. Nie można zarzucić temu Sądowi, iż wyprowadził logicznie błędne wnioski z ustalonych przez siebie okoliczności, czy też przyjął fakty za ustalone bez dostatecznej podstawy (fakty, które nie zostały potwierdzone materiałem), bądź przeciwnie - uznał za nieudowodnione pewne fakty mimo istnienia ku temu dostatecznej podstawy w zebranych materiale.

W sprawie nie zostały przedstawione jakiegokolwiek dowody na okoliczność niewykonania umowy lub nienależytego jej wykonania przez operatora w zakresie usługi dostępu do internetu. W reklamacji z dnia 9 maja 2011 roku pozwany nic zgłasza braku dostępu do internetu.

Zasadnie skarżący zarzuca naruszenie art. 106 ust. 2 ustawy prawo telekomunikacyjne.

Zgodnie z art. 106 ust.1, 2 i 3 ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. prawo telekomunikacyjne (tekst jedn. Dz.U. z 2014 r. poz. 243 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym w dacie złożenia reklamacji (09.05.2011r.) dostawca publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych jest obowiązany do rozpatrzenia reklamacji usługi telekomunikacyjnej (ust. 1); jeżeli reklamacja usługi telekomunikacyjnej nie zostanie rozpatrzona w terminie 30 dni od dnia jej złożenia, uważa się, że ta reklamacja została uwzględniona (ust. 2); w przypadku uwzględnienia reklamacji usługi telekomunikacyjnej opłata, o której mowa w art. 80 ust. 2, podlega zwrotowi (ust.3).

Uznanie reklamacji z dnia 9 maja 2011 roku powoduje, że żądanie od pozwanego zapłaty opłaty w kwocie 59,00 zł jest niezasadne. Skoro opłata uiszczona podlega zwrotowi, to opłata, która nie została zapłacona nie może być dochodzona.

W tej sytuacji powodowi nie należą się również odsetki ustawowe od kwoty 59,00 zł za okres od dnia 7 maja 2011 roku do dnia 21 października 2013 roku (18,91 zł).

Zasądzając odsetki ustawowe od kwoty 59,00 zł Sąd Rejonowy naruszył przepis art. 481 § 1 i 2 k.c.

Sąd drugiej instancji, będąc sądem meriti zobligowany jest - bez względu na stanowisko stron oraz zakres zarzutów - zastosować właściwe przepisy prawa materialnego. W judykaturze istotę postępowania apelacyjnego najszerzej przedstawił Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów, mającej moc zasady prawnej z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 (OSNC 2008, nr 6, poz. 55), w której stwierdził, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia

prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania.

Skoro istotą postępowania apelacyjnego jest merytoryczne sądzenie sprawy, to sąd drugiej instancji ma nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz dokonania jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny dowodów zgromadzonych w postępowaniu przed sądami obu instancji. Kwestia wykorzystania materiału, na podstawie którego sąd drugiej instancji ma obowiązek rozstrzygnąć sprawę, objęta jest regulacją przyjętą w art. 382 k.p.c. (stanowisko takie zajął Sąd Najwyższy- Izba Cywilna w Postanowieniu z 08.04.2011r., II CSK 474/10, opubl.: Legalis).

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i zasądzoną w punkcie 1. kwotę 450,91 zł obniżył do kwoty 373,02 zł i oddalił powództwo w pozostałej części, a na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanego w pozostałej części.

O kosztach postępowania przed Sądem I instancji Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. stosunkowo je rozdzielając.

W postępowaniu przed Sądem Rejonowym powódka wygrała sprawę w 83 % (z dochodzonej kwoty 450,91 zł ostatecznie zostało uwzględnione powództwo w kwocie 373,02 zł), a przegrała sprawę w 17 %.

Łączne koszty procesu przed Sądem I instancji wyniosły 107,00 złotych, w całości poniesione przez powódkę (opłata od pozwu – 30 zł, wynagrodzenie pełnomocnika – 60,00 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa- 17,00 zł). Pozwany nie wykazał poniesienia jakichkolwiek kosztów.

Powódce należy się zwrot 83% kosztów, tj. 88,81zł (83% z 107,00 zł).

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., również dokonując stosunkowego ich rozliczenia.

Pozwany zaskarżył wyrok w całości, zaś apelacja została uwzględniona w takiej części, w jakiej powódka przegrała sprawę, to jest w 17 %. Pozwany przegrał postępowanie apelacyjne w 83%.

Łączne koszty postępowania apelacyjnego wyniosły 90,00 złotych, w tym po stronie powódki 60,00 złotych (wynagrodzenia pełnomocnika powódki), a po stronie pozwanego 30,00 złotych (opłata od apelacji).

Pozwany powinien ponieść 83% tych kosztów, to jest 74,70 zł (83% z 90,00 zł), a poniósł koszty 30,00 zł, zatem ma zwrócić powódce koszty postępowania apelacyjnego w kwocie 44,70 zł (74,70 zł – 30,00 zł).

Wynagrodzenia pełnomocnika powódki będącego radcą prawnym ustalone zostało na podstawie § 6 pkt 1 w związku z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013 roku, poz. 490 ze zm.).